

# Gazeta

## Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego

### Już po wyborach...

Minął czas wyborów. Emocje opadły. Rozpoczął się czas wytężonej pracy dla nowo wybranych radnych naszego miasta. Dzięki Państwa głosom i zaufaniu, jakim obdarzyliście kandydatów naszego Komitetu Wyborczego Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego, wprowadziliśmy do rady 5 osób:

**Okręg nr I:** Grzegorz Młodzianowski  
**Okręg nr II:** Ryszard Korotko, Tadeusz Pasternak  
**Okręg nr III:** Tadeusz Skłodowski, Jacek Orych

Możemy Państwa zapewnić, że choć nasi radni stanowią tylko część ciała samorządowego, spełnią swoje zadania i będą starać się realizować założony plan.

Jako członkowie Stowarzyszenia będziemy ich wspierać i ściśle z nimi współpracować. Na koniec w imieniu Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego, Komitetu Wyborczego, oraz swoim własnym, jako pełnomocnika KW, pragnę jeszcze raz Państwu podziękować za uczestnictwo w wyborach, oddane na nas głosy i zaufanie, które jest dla nas szczególnie cenne.



Grzegorz Miechowicz

### Za wybór dziękują:

Stało się. Zostaliśmy wybrani na radnych w kadencji 2006 – 2010. Jesteśmy przedstawicielami naszych mieszkańców w Radzie Miasta Marki. Składamy gorące podziękowania za oddane głosy. Składają je również kandydaci na radnych z listy Komitetu Wyborczego MSG, którzy nie zostali radnymi. Powodem do zadowolenia jest na pewno fakt, że zdobyliśmy zaufanie wyborców, ale jest też niepokój - czy spełnimy pokładane w nas oczekiwania. Odpowiedź jest jedna „tak” przecież złożyliśmy ślubowanie:

*„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyste obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców.”* Prosimy tą drogą wszystkich mieszkańców o pomoc. Przede wszystkim o przekazywanie wszelkich uwag i spostrzeżeń na podane w treści gazety adresy kontaktowe. Będziemy zaszczytzeni, jeżeli zaprosicie nas Państwo na spotkanie do siebie i jednocześnie prosimy o udział w spotkaniach organizowanych przez nas.

Chociaż jesteśmy w Radzie Miasta w mniejszości liczymy, że nasz głos będzie słyszalny. Informację o naszej pracy uzyskacie Państwo w Gazecie MSG na stronie internetowej [www.msg.net.pl](http://www.msg.net.pl) lub odsłuchując nagrania z posiedzeń Rady Miasta, czy też jej Komisji; do pobrania ze strony www Urzędu Miasta [www.marki.pl](http://www.marki.pl) w dziale nagrania.

Jacek Orych – przewodniczący klubu „O PRZYSZŁOŚĆ MAREK”

Ryszard Korotko – v-ce przewodniczący

Tadeusz Pasternak – członek

Grzegorz Młodzianowski – członek

Tadeusz Skłodowski – członek

#### w numerze:

Już po wyborach .....	1
<i>wiadomości z miasta</i>	
Debaty przedwyborcze .....	2
Pomoc ofiarą "Halemby" .....	3
Zielonka a Marki .....	4
Nasze miasto jest coraz bogatsze .....	5
<i>porady</i>	
Pomoc rodzinie .....	6
Kolejki do specjalistów .....	7
<i>felieton</i>	
Okiem Stańczyka .....	8
<i>kultura/rozrywka</i>	
Od Pi do źródła .....	9
Reklamy .....	10-12

#### Wydawca

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze

Kolegium redakcyjne

Redaktor Naczelny  
Ewa Zembrzycka-Wiater

I Zastępca Redaktora Naczelnego  
Jan Szpunar

II Zastępca Redaktora Naczelnego  
Mieczysław Skwierczyński

Sekretarz Redakcji  
Maria Borysewicz

Adres Redakcji  
ul. Przyłęśna 17; 05-270 Marki  
tel. 022 771 22 97  
fax 022 781 35 61  
[www.msg.net.pl](http://www.msg.net.pl)  
[gazeta@msg.net.pl](mailto:gazeta@msg.net.pl)

Redakcja Gazety MSG nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Redakcja zastrzega sobie możliwość skracania tekstu. Artykuły zamówione prosimy przesyłać w formie elektronicznej na adres Gazety. Artykułów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.  
DZIAŁ REKLAMY:  
0-602 222 376

skład, druk, oprawa

**EUR**  **GRAF**  
drukarnia offsetowa

ul. Jutrzenki 34; 05-260 Marki  
tel./fax 022 771 29 58  
[www.eurograf.com.pl](http://www.eurograf.com.pl)



## Debaty przedwyborcze

Wybory Samorządowe już za nami. Wybraliśmy Burmistrza, Radę Miasta oraz przedstawicieli Marek w Radzie Powiatu. Mam nadzieję, że wybrane przez nas władze lokalne szybko wezmą się do pracy, bo zadań do zrealizowania w Markach jest wiele, a obietnic wyborczych było jeszcze więcej.

O propozycjach, jakie miały poszczególne komitety wyborcze, mogliśmy dowiedzieć się w trakcie debat społecznych, organizowanych w ramach kampanii społecznej „Masz głos, masz wybór”. Odbłyły się trzy takie debaty. Pierwsza poświęcona była problemom infrastruktury miejskiej, kolejne zagadnieniom ochrony środowiska oraz kultury, sportu i rekreacji w Markach.

Wszyscy uczestnicy z wielkim zaangażowaniem prezentowali problemy, których rozwiązanie powinno być priorytetem w kolejnej kadencji. Znamienne jest to, że wiele z nich takich jak kwestia kanalizacji dróg, czy wysypiska śmieci przy ul. Okólnej, powtarzane są od lat, a efektów działań nadal nie widać.

Ogromnym zaskoczeniem było dla mnie małe zainteresowanie debatami, a właściwie jego brak ze strony mieszkańców. Na pierwszej debacie jeden z przedstawicieli komitetów wyborczych zapytał, ile osób na sali nie kandyduje. Z ponad pięćdziesięciu osób przysłuchujących się wypowiedziom, siedem podniosło nieśmiało rękę. Podobnie było na pozostałych debatach – większość osób, które przyszły, stanowili kandydaci. Odzwierciedleniem tego jest frekwencja w Wyborach Samorządowych 2006, która w Markach



wyniosła 38,41% i była najniższą w powiecie wołomińskim, oraz jedną z najniższych w okolicach Warszawy.

Brak zainteresowania spotkaniami przedwyborczymi ze strony mieszkańców Marek, można tłumaczyć na wiele sposobów, ale podstawowymi są niechęć i brak wiary w możliwość zmian. Na forum internetowym społeczności mareckiej przeczytać można było o bojkotowaniu wyborów, o słabych kandydatach, utyskiwaniu, że i tak nic się nie

zmieni.

Uważam, że tak słaba frekwencja jest wyraźną oznaką niezadowolenia mieszkańców Marek. Ale nie pójście na wybory nie jest dobrym rozwiązaniem. Wprost przeciwnie, rezygnując z oddania swojego głosu nie realizujemy jednej z podstawowych zdobyczy demokratycznego społeczeństwa obywatelskiego – wolności wyboru. Nie pójście na głosowanie pozbawia wpływu na wybierane władze lokalne, czyli te działające w naszym najbliższym otoczeniu i mające realny wpływ na jakość naszego życia. Pamiętajmy, że w ten sposób tracimy moralne prawo do narzekania i krytykowania działania władz miasta czy gminy.

Wszystkim mieszkańcom Marek życzę, aby nowo wybrane władze Naszego Miasta dobrze sprawowały władzę przez najbliższe cztery lata i wywiązały się ze swoich przedwyborczych obietnic. Będziemy na bieżąco informować o zachodzących zmianach.

Wojciech Salak

## Gratulacje

Dla Pana

**Janusza Werczyńskiego**

Z powodu ponownego wyboru na Burmistrza Miasta Marki.

Życzymy Panu, aby ta kadencja była przełomowa dla naszego miasta pod każdym względem, a powinna to zapewnić realizacja programu wyborczego Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej, którą Pan na terenie naszego miasta reprezentował.

Jesteśmy przekonani, że również inwencja, kompetencje i kreatywność radnych wybranych z Komitetu Wyborczego Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego zostanie przez Pana wykorzystana w rozwiązywaniu najważniejszych problemów miasta Marki.

Za Zarząd MSG



# Znicze płoną ... a życie toczy się dalej

Wszyscy jesteśmy poruszeni tragedią w kopalni Halemba. „Dom górnika pełen jest lęku” to słowa Kazimierza Kuca. A teraz długo będzie pełen ciszy.

Godziny napiętego czekania. Gdzieś w głębi iskierka nadziei, kłębowisko uczuć i... oto śmierć nadeszła.

Znów Śląsk. Dlaczego ta ziemia musi być tak doświadczana? Śmierć jak kromka chleba – śmierć za kromkę chleba? Ślązacy – to praca, wiara, rodzina. Dwadzieścia trzy rodziny doświadczyły śmierci swoich najbliższych.

A tu matka, zawsze gotowa bronić dzieci swoich, która nie zdołała uchronić syna, a tu żona, która może nie zdążyła najważniejszego powiedzieć mężowi, a tu dziecko... Kto teraz będzie je wychowywał? Ostatnie spotkanie i rozłąka pierwsza. Ich nadzieja nie doczekała jutra. Na kogo będą czekać z kolacją wigilijną?

Boże Narodzenie to narodzenie nowego początku.

Patrząc w stajenkę pomyślmy o Nich - tych, którzy odeszli i o bólu tych, którym serca krwawią.

Niech się nasze serca nie zatną. Dla tych, co odeszli – światłość wiekuista. Dla ich rodzin – nasza ręka wyciągnięta z pomocą.

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze informuje,

że na rachunku bankowym Stowarzyszenia został otwarty rachunek pomocniczy, dla rodzin poszkodowanych w Rudzie Śląskiej, pod hasłem „Halemba”. Zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli o wpłaty choćby najdrobniejszych kwot na podane niżej konto:

**97 8015 0004 0010 0869 2020 0101**

**z dopiskiem HALEMBA**

Zebraną kwotę przekazemy Fundacji Rodzin Górniczych w Katowicach, ul. Powstańców Śląskich 30. Fundacja ta, zarejestrowana jest w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy pod numerem F-1457/97.

Od 2004 roku jest wpisana do rejestru Organizacji Pożytku Publicznego w Ministerstwie Sprawiedliwości. Celem statutowym FRG jest materialne wspieranie rodzin górników, którzy zginęli w wypadkach przy pracy.

Listopad 2006

Maria Borysewicz

## FERIE W SZCZAWNICY

**termin:** 27.01.2007-10.02.2007

**miejsce:** Szczawnica

**zakwaterowanie:** pensjonat - pokoje z pełnym węzłem sanitarnym

**wyżywienie:** trzy posiłki dziennie

**transport** autobus na trasie Warszawa - Szczawnica - Warszawa

**elementy programu:** zwiedzanie zapory wodnej i zamków- Niedzica, Czorsztyn, kulig do doliny Białej Wody, wstępy na basen i do muzeum, wycieczka autokarowa do wąwozu Homole, korzystanie z pijalni szczawnickich wód mineralnych.

**uwaga:** fakultatywnie zabiegi inhalacyjne

Szczegółowe informacje:

**Fundacja dla Rozwoju**

ul. Klonowa 7; 05-261Marki

tel. 022 781 26 98; 503 113 975

fllar@o2.pl

**cena 998 zł**

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA



**Ewa Rosa**

TEL. 0-501 140 630  
TEL./FAX 022 781 36 95

ZDROWY

PIĘKNY I PRAKTYCZNY

**DOM**

użytkowanie domu może być przyjemnością

PROJEKTANT ARCHITEKTURY

GENERALNY PROJEKTANT INWESTYCJI

mgr inż arch. Roman Lis upr.nr. 176/77

Al. Piłsudskiego 115E/517; 05-260 MARKI  
tel. 0-693 731 268

## Zielonka a Marki

*Z wielką przyjemnością przyjąłem propozycję napisania tekstu do kolejnej nowopowstającej lokalnej gazety, szczególnie że dotyczy to gminy Marki, które związki z obecną gminą Zielonką były swego czasu (nie tak jak obecnie – nad czym ubolewam) naprawdę bardzo silne. Myślę, iż stosunkowo niewielu mieszkańców obu naszych miejscowości wie, że przed laty stanowiliśmy jedną gminę!*

A oto w skrócie historia naszej Zielonki ze szczególnym uwypukleniem spraw związanych z Markami:

Tereny obecnej Zielonki po raz pierwszy zostały opisane za czasów króla Zygmunta Augusta w roku 1564 z okazji lustracji dóbr królewskich. Zanotowano wtedy, że ... w puszczy ciągnącej się od Bródna ku Słupnu miał nad rzeką Długą młyn niejaki Siwek z synem, a ku jego utrapieniu w górę rzeki podstarość imię pan Nartkowski buduje młyn drugi. Współcześnie można twierdzić, że ów pierwszy młyn był usytuowany przy obecnym skrzyżowaniu ulicy Mareckiej i Kościuszki w Zielonce (był tu aż do lat 60-tych XX wieku jego kolejny następca - piękny drewniany młyn pana Adama Stachowicza), a z nazwiskiem jego średniowiecznego właściciela związana jest nazwa dawnej królewskiej wsi (obecnej dzielnicy Zielonki) - Siwki. Pozostałości drugiego młyna istnieją do dnia dzisiejszego w rejonie ulicy Lipowej i stanowią osobistą własność autora tego tekstu. Później (w XVII i XVIII wieku) tereny obecnej Zielonki znalazły się w folwarku należącym do warszawskich mniszek Panien Marcinkanek, które po roku 1654 dostały je w darze jako uposażenie od królowej Ludwiki Marii Gonzaga – żony króla Jana Kazimierza. Po raz pierwszy nazwa Zielonka (oznaczająca śródleśną polanę w puszczy) pojawiła się w dokumentach pisanych w 1793 roku, a w roku następnym 26 X 1794 roku rozstrzygnęła się tu poprzedzająca rzeź Pragi przegrana bitwa pod Kobyłką wojsk kościuszkowskich z Rosjanami. Potem, o czym niewiele wie, w latach 1796–1807 przez środek obecnej Zielonki przebiegała granica pomiędzy zaborami pruskim i austriackim, a w latach 1807–1809 granica pomiędzy Księstwem Warszawskim a zaborem austriackim tzw. Nową Austrią, która sięgała aż do Bugu.

I właśnie tak naprawdę wtedy zaczęła się nasza wspólna marecko-zielonkowska historia. Większa część terenu obecnej Zielonki i ówczesne Marki znalazły się po pruskiej stronie granicy i objęła je pruska administracja podwarszawskiej gminy Bródno, po stronie austriackiej pozostały wschodnie tereny



obecnej Zielonki włączone administracyjnie do gminy Kobyłka. Ten podział był trwałym faktem widocznym przez ponad 150 lat, bowiem aż do roku 1948 tj. do daty utworzenia samodzielnej gminy Zielonka miejscowość nasza była administracyjnie podzielona pomiędzy dwie gminy: najpierw Kobyłkę i Bródno a potem Kobyłkę i Marki. W II Rzeczypospolitej do gminy Kobyłka ówczesnego powiatu radzymińskiego (do roku 1951 nie było powiatu wołomińskiego!) należały Zosinek i Kobyłak, a do gminy Marki ówczesnego powiatu warszawskiego Zielonka oraz Siwki. Podobny podział dotyczył również do 6 listopada roku 1939 (kiedy to erygowano zielonkowską parafię pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej) administracji kościelnej: część naszych mieszkańców miała swoją macierzystą parafię w kościele Św. Izydora w Markach, pozostali – w kościele Św. Trójcy w Kobyłce, a niewielka grupka nawet w dalekim Okuniewie.

We wspomnianym 1948 roku po wieloletnich staraniach zielonkowskiej społeczności wydzielono z gminy Marki Zielonkę jako gminę wiejską o charakterze miejskim. W skład gminy z terenu Marek weszły Zielonka Letnisko, Zielonka Bankowa, Kolonia Nowa Zielonka oraz Siwki, a z terenu Kobyłki - Zosinek. Kobyłak został do Zielonki przyłączony po latach.

Ciekawostką wydzielenia gminy Zielonka z Marek w 1948 roku były natychmiastowe utraty stanowisk przez ówczesnego mareckiego wójta, który był mieszkańcem Zielonki i kilku radnych gminnych zamieszkałych w Zielonce. Wójt ów nie został wybrany wójtem w Zielonce i odszedł w tzw. polityczny niebyt, bowiem do końca był przeciwny „wybiciu się Zielonki na niepodległość”. Inną ciekawostką historyczną było, iż w widocznych na XIX-wiecznych mapach naszej okolicy zabudowaniach oznaczonych jako „chałupy do Marek”, zlokalizowanych w rejonie obecnej zielonkowskiej ulicy Długiej, przed I wojną światową ówczesne władze gminy Bródno osiedlały podobno osoby określane teraz mianem „nieprzystosowanych społecznie”.

Adam Łossan

# Nasze Miasto jest coraz bogatsze



## Dochody Miasta

Miasto Marki, to jedno z bogatszych miast w województwie mazowieckim.

Wykonanie dochodów budżetu miasta w latach 2003 -2005 przedstawia się następująco (w tym plan na 2006 rok) (**Wykres nr1**)

Najwyższe dochody Gmina uzyskuje z trzech źródeł t.j. podatku od nieruchomości, z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych oraz subwencji oświatowej. Znaczącą kwotę stanowi podatek od czynności cywilno-prawnych.

W celu osiągnięcia jak najwyższych dochodów w interesie miasta jest, aby pozyskać jak największą liczbę uczniów do naszych szkół (za nimi bowiem „idą” subwencje oświatowe), (**Wykres nr2**)

Istotny udział podatku od nieruchomości w dochodach Miasta zobowiązuje mieszkańców do solidarnego jego płacenia, a Władze Miasta do sprawiedliwego nakładania tego obowiązku) (**Wykres nr3**)

Ważne także, aby mieszkańcy płacili podatek dochodowy do Urzędu Skarbowego w Wołominie, ponieważ 35,95 % tego podatku zasili budżet miasta.)(**Wykres nr4**)

Niestety znaczna liczba osób mieszkających w Markach płaci podatki do innych urzędów skarbowych. Są to przeważnie osoby uzyskujące wysokie dochody, stąd też wpływ podatku do kasy miasta byłby odpowiednio większy. Władze miasta szacują, że dotyczy to kilku tysięcy osób, które nie są zameldowane, a w Markach mieszkają (wybudowali swoje domy, kupili mieszkanie lub je wynajmują). W zeznaniu rocznym należy wskazać adres zamieszkania w ostatnim dniu roku podatkowego, za który składa się zeznanie, czyli nie trzeba być koniecznie w Markach zameldowanym, wystarczy zamieszkiwać, aby można było złożyć zeznanie podatkowe do Urzędu Skarbowego w Wołominie.

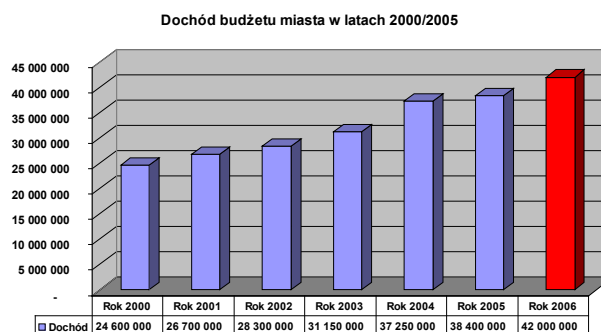
Trudno też zgodzić się z prezentowanym przez niektórych mieszkańców miasta poglądem, że nie meldują się w Markach, bo tu nic się nie robi, nie ma kanalizacji, utwardzonych ulic, chodników, są kłopoty z energią elektryczną, że miasto jest zaniedbane i dlatego nie chcą płacić podatków w naszym mieście. Namawiam jednak do weryfikacji tego poglądu. Będzie więcej pieniędzy, szybciej i lepiej będzie można inwestować.

Nie wystarczy zazdrościć miasteczkom, czasami wsiom, że u nich jest ładnie. Widocznie mają dobrego zaradnego gospodarza. Widocznie sami mieszkańcy także w tym dbaniu o swoją miejscowość aktywnie uczestniczą. Widocznie rozsądnie i po gospodarsku wydają publiczne(swoje) pieniądze. Pewnie radni

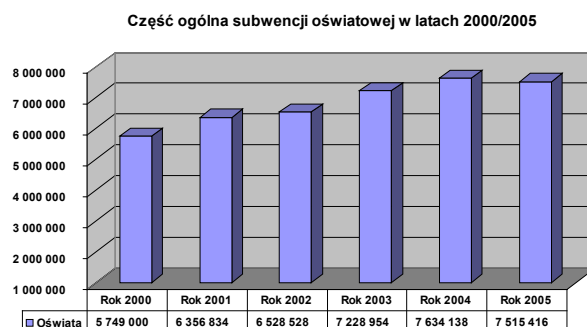
w tych miasteczkach są zadowoleni z tego co robią i nie stanowią tylko politycznego zaplecza Burmistrza Miasta czy Wójta Gminy.

W następnym numerze - wydatki miasta w pigułce.

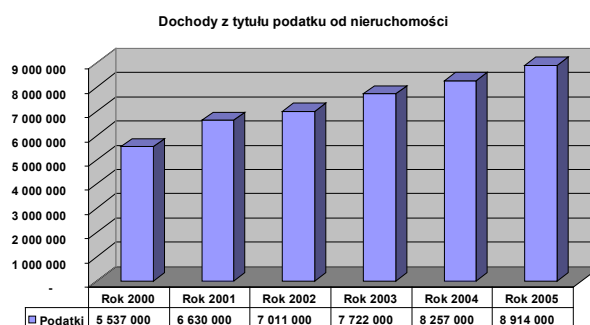
Wykres nr 1



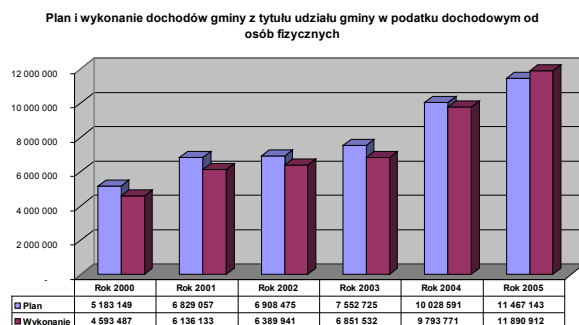
Wykres nr 2



Wykres nr 3



Wykres nr 4



Tadeusz SKŁODOWSKI



# POMOC RODZINIE ZNAJDUJĄCEJ SIĘ W SYTUACJI KRYZYSOWEJ

*Środowisko rodzinne i szkolne to najważniejsze środowisko wychowawcze w życiu dziecka. Niepokojąca fala zjawisk patologicznych oraz wzrost bezrobocia przyczynia się do powstawania wielu sytuacji konfliktowych, których negatywne skutki najbardziej dotyczą dzieci.*

W celu skutecznego przeciwdziałania pogłębianiu się kryzysów i narastaniu problemów w rodzinach niezbędne jest utworzenie profesjonalnego, sprawnie funkcjonującego systemu poradnictwa specjalistycznego i wsparcia rodzin. Stworzenie możliwości pomocy rodzinie w rozwiązywaniu bieżących problemów małżeńskich, wychowawczych, rodzinnych pojawiających się na poszczególnych etapach życia rodzinnego może zapobiec narastaniu i pogłębianiu się dysfunkcji rodziny. Ponadto ważnym elementem jest zapewnienie w środowisku lokalnym opieki i oddziaływania wychowawczego dzieciom i młodzieży wymagającym wsparcia i pomocy. Aktualnie zbyt mała liczba miejsc wsparcia dla dzieci i młodzieży uniemożliwia zorganizowanie sprawnego systemu oddziaływania wychowawczego. Jest to szczególnie niepokojące wobec wzrastającej liczby dzieci pozbawionych właściwej opieki ze strony rodziców, wzrostu poziomu picia alkoholu przez młodzież, wzrastającej liczby wykroczeń popełnianych przez coraz młodsze osoby. Istotnym celem jest również zabezpieczenie pomocy osobom i rodzinom w nagłych sytuacjach kryzysowych.

W obwodzie Szkoły Podstawowej nr 4, w której pracuję od lat 15, a jestem dyrektorem lat 10 jest duży procent dzieci z rodzin najuboższych (w dniu dzisiejszym ok. 25% dzieci jest objęta bezpłatnym dożywianiem), są dzieci z rodzin zagrożonych problemem alkoholowym, z rodzin niepełnych, są dzieci z konieczności funkcjonujące w rodzinach zastępczych. Rokrocznie w przynajmniej kilku przypadkach sąd dla nieletnich ustala nadzór nad rodzinami na podstawie informacji pochodzących z wizyt domowych szkolnego pedagoga i psychologa, na podstawie informacji zdobytych przez szkołę nasi uczniowie byli kierowani do różnego rodzaju placówek opiekuńczych i domów dziecka.

Problem agresji i przemocy tak mocno nagłośniony w ostatnim czasie przez media w naszej placówce nie jest nowością. Walczymy z nim od dawna, osiągając pewne sukcesy, ale wciąż mamy nadzieję, że będzie jeszcze lepiej. Podstawą tych sukcesów jest gruntowna znajomość dziecka, jego środowiska rodzinnego, wiedza o tym, jak spędza wolny czas, w jakich grupach rówieśniczych



funkcjonuje. Taką wiedzą dysponują szkoły i tak naprawdę właśnie szkoły najlepiej są w stanie ocenić, jaka pomoc potrzebna jest dziecku. Problemem jest to, że szkoła ma małe możliwości udzielania pomocy. W placówce, w której uczy się kilkuset uczniów mamy do dyspozycji jeden etat pedagoga lub psychologa szkolnego – jest to tylko 20 godzin tygodniowo, a zapotrzebowanie jest znacznie większe. W tym czasie taki specjalista nie tylko prowadzi rozmowy z dziećmi (tak indywidualne jak i grupowe), obserwuje ich zachowania, prowadzi specjalistyczne zajęcia terapeutyczne, wspomaga wychowawców w rozwiązywaniu problemów, oraz zajmuje się psychoedukacyjnym doradztwem dla rodziców, do jego obowiązków należy również rozpoznanie środowiska, w którym wychowuje się dziecko. Drugą sferą działań pedagoga/psychologa szkolnego jest aspekt wspomagania socjalnego dzieci z rodzin najuboższych. W tym celu przeprowadza wizyty domowe, zbiera odpowiednią dokumentację, by umożliwić rodzinie korzystanie z pomocy socjalnej (bezpłatne obiady, wyprawka szkolna, stypendia itp.). Kolejny aspekt pracy pedagoga/psychologa to współpraca z różnymi instytucjami, wspomagającymi opiekę i rozwój dziecka. Dodajmy do tego niezbędne kursy i szkolenia, do których zobowiązuje nauczyciela dbałość o ciągły rozwój swoich umiejętności.

Jest wiele placówek i instytucji powołanych do ochrony dzieci, do opieki nad nimi, niestety, każda z nich działa oddzielnie, a współpraca pomiędzy nimi jest utrudniona, a często wręcz niemożliwa. Szkoła, chcąc znaleźć pomoc dla dziecka zwraca się po kolei do wielu placówek z bardzo różnym skutkiem.

Z naszego wieloletniego doświadczenia wynika, że najlepszym rozwiązaniem problemów dziecka i jego rodziny byłoby zintegrowanie pracy wszystkich tych placówek, oraz ustalenie zakresu kompetencji. W związku z tym chcielibyśmy, aby na terenie każdej gminy powstał zespół do koordynowania wszystkich działań dla dobra dziecka. Zadaniem takiego zespołu byłoby ustalenie (na podstawie danych będących w posiadaniu wszystkich placówek) potrzebnych działań, monitorowanie ich oraz dokładne wypra-

cowanie określonych procedur współpracy poszczególnych placówek.

Naszym zdaniem dobrym rozwiązaniem byłoby powołanie zespołu lokalnej koalicji działającej na rzecz dziecka i rodziny, składającej się z przedstawicieli:

- ⊗ Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych,
- ⊗ Ośrodka Pomocy Społecznej,
- ⊗ Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej,
- ⊗ Szkoły
- ⊗ Sądu (kurator),
- ⊗ Policji
- ⊗ Służby zdrowia
- ⊗ Organizacji i fundacji powołanych w celu pomocy dziecku, działających na terenie gminy.

Współpraca w takim zespole gwarantowałaby wnikliwą

diagnozę środowiska i jego problemów, możliwość szybkiego reagowania w sytuacjach kryzysowych, a także skuteczną pomoc długofalową.

Tego typu zespoły z dużym powodzeniem działają w wielu państwach Unii Europejskiej, a także już w niektórych powiatach naszego kraju. Pomysł stworzenia takiego zespołu powstał z myślą o Gminie Marki ze względu na dużą ilość patologii społecznej, natomiast zasadnym wydaje się zintegrowanie takich działań na poziomie powiatowym chociażby ze względu na zakres działania poszczególnych komórek, które miałyby wejść w skład zespołu, oraz możliwość rozszerzenia programu na inne gminy naszego powiatu, które borykają się z podobnymi problemami.

*Magdalena Osińska*

## SKĄD SIĘ WZIĘŁY KOLEJKI DO SPECJALISTÓW?

Reforma ochrony zdrowia w 1999 r. miała na celu między innymi stworzenie instytucji „lekarza rodzinnego”. Lekarz pierwszego kontaktu (inaczej POZ) pełniąc rolę opiekuna dla swojego pacjenta powinien być dla niego przewodnikiem po „ścieżkach zdrowia”. Wspólnie z pacjentem decyduje o wszystkich poczynaniach związanych z zachowaniem dobrego zdrowia jak i postępowania diagnostyczno-leczniczego w chorobie. Lekarz pierwszego kontaktu mając na celu dobro swojego pacjenta kieruje na badania diagnostyczne, niezbędne jego zdaniem oraz kieruje do specjalistów gdy zachodzi taka potrzeba. Po uzyskaniu konsultacji i proponowanego postępowania leczniczego pacjent powraca pod skrzydła swojego podstawowego opiekuna.



Założeniem reformy jest częstszy kontakt pacjentów ze swoim lekarzem rodzinnym niż korzystanie z poradni specjalistycznych.

Dlatego nie jest przewidywany limit ilościowy dla wizyt u lekarza rodzinnego a refundacja środków finansowych z Narodowego Funduszu Zdrowia ustalona jest za opiekę nad każdym pacjentem zadeklarowanym do podstawowej opieki zdrowotnej.

Inaczej wyglądają kontrakty z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej.

W tym przypadku NFZ zakupuje określoną ilość punktów w danej poradni. Niestety nie przekłada się to na ilość porad, ponieważ różne porady specjalistyczne posiadają różną wartość punktową przypisaną przez NFZ. W efekcie poradnia specjalistyczna ma

narzucony ściśle określony limit porad do zaoferowania w okresie danego roku, a nawet poszczególnego miesiąca. Wraz z kontraktem z NFZ otrzymuje szczegółowy załącznik finansowy, który zakłada bardzo dokładnie miesięczną ilość punktów w danej poradni specjalistycznej, oraz dokładną kwotę środków finansowych przeznaczoną na każdy miesiąc. Niestety, nie przewiduje dopłaty w sytuacji przekroczenia tych limitów. Z braku środków finansowych limity są zbyt małe i czas oczekiwania na poradę specjalistyczną wydłuża się. Poradnie specjalistyczne mają obowiązek tworzyć kolejki (listy) oczekujących na świadczenie medyczne i przy tym przestrzegać licznych reguł opisanych w kontrakcie z NFZ.

W tym miejscu nastąpiło największe zderzenie dawnych przyzwyczajeń pacjentów z reformą ochrony zdrowia. Przedtem pacjent sam decydował do jakiej poradni specjalistycznej się uda i jak często, zazwyczaj latami korzystał jedynie z usług różnych specjalistów często bez wzajemnej współpracy między nimi. O wiele korzystniej jest dla pacjentów, gdy opieka medyczna jest ukierunkowana i niezbyt uciążliwa. Dlatego nie upierajmy się przy częstych wizytach w poradniach specjalistycznych celem powtórzenia leków, bo zabieramy miejsce innym pacjentom, którzy chcą skorzystać z konsultacji pierwszorazowej.

W tym miejscu nastąpiło największe zderzenie dawnych przyzwyczajeń pacjentów z reformą ochrony zdrowia. Przedtem pacjent sam decydował do jakiej poradni specjalistycznej się uda i jak często, zazwyczaj latami korzystał jedynie z usług różnych specjalistów często bez wzajemnej współpracy między nimi. O wiele korzystniej jest dla pacjentów, gdy opieka medyczna jest ukierunkowana i niezbyt uciążliwa. Dlatego nie upierajmy się przy częstych wizytach w poradniach specjalistycznych celem powtórzenia leków, bo zabieramy miejsce innym pacjentom, którzy chcą skorzystać z konsultacji pierwszorazowej.

*lek. med. Alina Korotko  
Dyrektor NZOZ Esculap*

## Okiem Stańczyka



Wybory, wybory... niektórzy pewnie już zapomnieli, że w ogóle były. Kampania wyborcza ogólnie nudnawa, debaty nie zainteresowały mieszkańców (a dlaczego, to może warto się nad tym zastanowić?), obiecanki-cacanki, owszem były, ale jak to obiecanki, nie do zrealizowania Ot, zwykła marecka rzeczywistość. . No, jakich wybraliśmy radnych i burmistrza, takich mamy. Na pewno chcieliśmy dobrze i dobrze nam tak. Nowi i staronowi radni już się zebraли, biorą się do pracy na chwałę...?... miasta i jego mieszkańców. Stary-nowo wybrany burmistrz też chyba weźmie się do pracy i wszystko będzie cacy. Chciałoby się, oj, chciałoby się, aby wszystko było cacy. Mam nadzieję, że ci radni, którzy zostali ponownie wybrani, czyli społeczeństwo na nowo obdarzyło ich zaufaniem, czegoś się przez poprzednie lata kadencji nauczyli i tym bardziej powinni zdawać sobie sprawę z problemów jakie ma nasze miasto i jego mieszkańcy. A każdy o nich wie i trudno nawet policzyć, ile ich jest. Nawet sam burmistrz przyznał na jednej z debat przed wyborami, że nasze miasto jest zaniedbane. To chyba nie wymaga komentarza. Wybory, oprócz tego do czego właściwie służą, spełniły jeszcze jedną rolę, mianowicie przybyło nam w mieście wybornych, przedwyborczych, nowych chodników. I jest to wspaniałe, że na niektórych ulicach można już chodzić nie skręcając nóg i nie łamiąc obcasów. W związku z tym, chcę mieć nadzieję, że następne ulice nie będą remontowane przed następnymi wyborami, jak wiadomo, dopiero za cztery lata? Marki są zaniedbane, niestety pod każdym względem i teraz nie powinno chodzić o to, by tylko narzekać, że tak jest, ale by nareszcie coś w kierunku rozwoju i estetyki miasta zrobić. A wszystko jest ważne i żadne działania nie mogą być opóźniane. No, bo co w pierwszej kolejności, prócz oczywiście kanalizacji, bo ta ma priorytet? Ciężki orzech do zgryzienia dla radnych na nową kadencję.

Marki to właściwie trójmiasto i prawdę mówiąc, nie jest najszczęśliwiej usytuowane. Jest długie na parę kilometrów, a jeszcze, podzielone trasą, utrudnia integrację (bardzo modne słowo) Markowiaków i tak właściwie, nie bardzo jest gdzie stworzyć odpowiednią infrastrukturę (też bardzo modne słowo) dla owej integracji. Wszyscy teraz w naszym kraju, a i w Europie też, integrują się, więc dlaczego nie my, mieszkańcy Marek? Co do tego jest potrzebne? Każdemu jest wiadome.

Chciałoby się zawołać „Władzo nasza kochana - do dzieła! – my autochtoni mamy za mało integracji, chcemy się integrować, ale nie mamy gdzie!“. Może i byłoby gdzie, ale najbardziej chyba dogodnie miejsce na rynek, czy plac, gdzie Markowiaczy mogliby się spotykać na różnych imprezach plenerowych, lub po prostu na spacerach zostało już zagospodarowane. Nie powiem instytucja, która ma tam powstać, jest niezbędna i nie do przecenienia w naszym mieście, ale dla-czego akurat w tym miejscu? Czy musiało tak się stać? A może nasza władza ma jakiś inny projekt, lepszy, w ładniejszym miejscu? Czekamy. Na marginesie: oby nie za długo.

Marzy mi się dożyć czasów, kiedy w Markach będą piękne kolorowe domy, kawiarenki, może sala teatralna czy widowiskowa, gdzie będzie czysto, wszędzie pełno kwiatów, trawniki, równe chodniki, gdzie będzie bezpiecznie żyć i 1% bezrobocia (inwestycje przemysłowe na obrzeżach miasta). Czy to naprawdę musi być tylko idiotyczną nierealnością, utopijnym idealizmem? Czy znowu się dowiem, że wszystko jest w Warszawie? A czy my, to Warszawiaczy? My Markowianie chcemy mieć wszystko w swoim mieście, tu przecież żyjemy i mieszkamy. Wiem, że oburzą się ci, od których wiele zależało i zależy, powiedzą, że są plany, będzie wszystko w przyszłości. Tylko, że zawsze są jakieś plany, historycznie rzecz ujmując, zawsze były, od II wojny światowej. Co jakiś czas powstają też nowe. Ale co z ich realizacją? Mijają pokolenia i co?

Czasy się zmieniły, zmieniają się w dalszym ciągu i według starej prawdy – kto w miejscu stoi, ten właściwie się cofa – to rzeczywistość w Markach jest taka, jaka jest. Ktoś może powiedzieć, że zawsze jest nadzieja, ktoś może odpowiedziałby znanym powiedzeniem o tej nadziei. Ja odpowiem tak, trzeba nieć nadzieję i bardzo dużo zależy od nas, wszystkich mieszkańców naszego miasta, pilnujmy naszych spraw. Wymagajmy od burmistrza, od radnych, rozliczajmy ich z tego co robią (lub nie), bo to my ich wybraliśmy i właśnie po to, by zrobili przynajmniej jeden nie populistyczny ale prawdziwy, chociaż mały krok naprzód, pro publico bono. Zabrzmiało to bardzo poważnie ale czy tak naprawdę jest się z czego śmiać?

*Małgorzata Kapica (emka)*



# Od $\pi$ do Źródła

Dlaczego pisać o filmie, który wchodzi do polskich kin dopiero w styczniu? A no dlatego, że jego projekcja odbyła się na Warszawskim Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w obecności samego autora. Po drugie – czy chcąc zachować obiektywizm – można napisać o filmie, którego się nie widziało? Mając na uwadze poprzednie filmy Darren Aronofsky'ego – bo o nim mowa – można zaryzykować.

We wszystkich filmach Aranofsky nakłania swoich bohaterów, by czegoś szukali. I tym razem nie jest inaczej. Choć akcja „Źródła” toczy się przez 1000 lat w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, jednak jego motywem przewodnim jest poszukiwanie. Poszukiwanie wiecznego życia, szczęścia, miłości., bądź to przez pragnienie odkrycia mitycznego Drzewa Życia, bądź przez rozpaczliwe poszukiwanie lekarstwa na raka dla chorej żony, lub przez dążenie do życia wiecznego. Co z tego wyszło – zobaczymy. Śmiem przypuszczać, że wyszło jak zawsze- czyli na wysokim poziomie.

Czy Amerykanin, który w młodości spędzał czas na malowaniu grafitti na samochodach, słuchaniu hip-hopu i chodzeniu do kina może robić dobre filmy? Może – wystarczyło ukończyć reżyserię i animację na Harvardzie, zaprzyjaźnić się z Seanem Gulette i zrobić z nim w 1998 pierwszy film – „Pi”. Film o genialnym matematyku szukającym związku między liczbami, a światem materialnym i duchowym. Film utrzymany w konwencji niepokoju i tajemnicy.

Nie inna jest konwencja drugiego filmu – „Requiem dla snu” – tym razem czwórka, powiązanych ze sobą bohaterów dąży do spełnia swoich marzeń. Jednak to pragnienie zamienia wizje szczęścia w koszmary. Cały film to hipnotyczna podróż przez ludzkie tęsknoty za miłością i aprobatą.

Jeśli w tym krótkim tekście nie zachęciłem Was do zapoznania się z twórczością Aranofsky'ego, wspomnę na koniec, serial „LOST – Zagubieni”, emitowanego co czwartek w telewizji, którego Derren jest współreżyserem.

Neuron

**Zachęcamy Państwa do brania udziału w naszych konkursach, krzyżówkach, rebusach, quizach, łamigłówkach prezentowanych na łamach naszej Gazety. Na zwycięzców wyłanianych w losowaniach będą czekały NAGRODY**

**Zapraszamy do ZABAWY!!!**

Na dobry początek proponujemy rebusy abstrakcyjne. Dlaczego abstrakcyjne? Bo ich forma trochę odbiega od konwencji tradycyjnego rebusu. Do ich rozwiązania trzeba wykazać się właśnie trochę abstrakcyjnym myśleniem.

**Przykład**

**Kategoria: RZECZ**



**Najwyższa  
Izba  
Kontroli**

**Odpowiedz: CZAJNIK** – Dlaczego?

Rosiewicz śpiewa, czyli jedna z jego piosenek. Jaka? „Czy lubi pani CZAczę?” Drugi człon powstaje ze skrótu szacownej instytucji. Wiem – brakuje jednej litery – i o to chodzi (czasem słowo będzie brzmiało jak rozwiązanie, czasem czegoś właśnie zabraknie) – dalej będzie trudniej:). *Powodzenia*

**Kategoria: OSOBA (człowiek)**



**Kategoria: Zawód**



By wziąć udział w losowaniu wystarczy prawidłowo odgadnąć 1 rebus. Spośród osób, które prawidłowo rozwiążą 2 rebusy zostanie rozlosowana dodatkowa nagroda. Obie nagrody mają charakter niespodzianki – ale warto.

Rozwiązania należy przysyłać do dnia 15.01.2007 r. na adres redakcji: MSG, ul. Przyleśna 17; 05-270 Marki; lub pocztą elektroniczną na adres: [admin@msg.net.pl](mailto:admin@msg.net.pl) – z dopiskiem „Konkurs”.

Neuron; Washichu

**Usługi projektowe w budownictwie jednorodzinym**

- sprzedaż projektów gotowych /typowych/
- nadzory budowlane

**Inż. Tadeusz Pasterniak**

Uprawnienia budowlane:  
St-75/83, Ws-721/91

ul. Brzozowa 4, 05-260 Marki  
tel. 022 771 39 78; tel. kom. 0-605 43 05 36



**mgr inż. Krzysztof Skwarczyński**

Geodeta uprawniony



ul. Głowackiego 9, 05-260 Marki  
tel./fax 022 771 36 69; e-mail: sk@zigzag.pl

**RESTAURACJA - PIZZERIA**

PIZZA Z PIECA - KUCHNIA TURECKA - DANIA GORĄCE - KEBAB - ZAPIEKANKI - HOT-DOG - HAMBURGERY - PIWO - NAPoje - CATERING - IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

• wesela, chrzty, urodziny, stypy, konie

**WIKI**

ŚLEDZENIE WAŻNIEJSZYCH IMPREZ SPORTOWYCH NA DUŻYM EKRAŃNIE

ZAPRASZAMY Pn-Pt od 11<sup>00</sup> sobota-niedziela od 12<sup>00</sup>

ul. J. Piłsudskiego 156/158, 05-270 Marki  
tel. 022 781 31 53; 022 771 62 57

**SPECJALISTYCZNY ZAKŁAD ŚLUSARSKO-SPAWALNICZY**

SPAWANIE W OSŁONIE ARGONU:

- żeliwnych kolektorów wydechowych
- głowic - kompleksowa regeneracja
- bloków żeliwnych bez demontażu silnika
- aluminium, żeliwa
- stali nierdzewnej
- miedzi, mosiądzu, tytanu

**WYKONANIE I MONTAŻ BALUSTRAD NIERDZEWNYCH**

Pn-Cz 8:00 - 17:00  
Pt 8:00 - 16:00  
Sb 8:00 - 13:00

Warszawa-Marki, ul. Piłsudskiego 18  
tel./fax 022 781 24 81; 022 762 60 92  
e-mail: biuro@centrspaw.com  
www.centrspaw.pl

**FRYZJER „CELINKA”**  
damsko-męski

tel. 022 781 25 89  
ul. Piłsudskiego 154

**Zatrudnię Fryzjera/Fryzjerkę**

**CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICERKI**

0-606 301 976  
tel. 022 771 23 14

PRODUKCJA ŚRODKÓW DO MYCIA I CZYSZCZENIA

**Godex**  
inż Cecylia Godlewska

ul. Strzelecka 14 (os. Zieleniec); 05-270 Marki  
tel. 022 781 29 60, 781 37 77, tel./fax 022 781 29 61  
www.godex.waw.pl e-mail: godex@godex.waw.pl

**BUDO MARKET**

WYROBY HUTNICZE  
MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Piłsudskiego 25, 05-270 Marki, tel. 022 781 17 07, fax 022 771 32 10  
e-mail: budomarket@budo-market.pl, www.budo-market.pl

**Budo-Market SJ**  
tel. 022 771 21 32

Ściany - Dachy - Tynki  
tel. 022 771 32 09

Art. metalowe i narzędzia  
tel./fax 022 781 16 77

Instalacje sanitarne  
tel./fax 022 771 32 11

Okna - Drzwi  
tel./fax 022 771 34 24

Wagi dźwigowe  
tel./fax 022 771 34 22

UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE  
UBEZPIECZENIA ZDROWOTNE  
UBEZPIECZENIA MIENIA  
UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE  
OTWARTY FUNDUSZ EMERYTALNY  
FUNDUSZE INWESTYCYJNE

**Allianz**

TU Allianz Polska S.A.  
TU Allianz Zycie Polska S.A.

**Maria Borysewicz**  
Agent Ubezpieczeniowy

tel. 022 50 78 600  
tel. kom. 0 607 281 720  
e-mail: maria.borysewicz@port.allianz.pl

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**

**CHARON**

Irena i Andrzej Krajewscy

usługa bezgotówkowa

ul. Piłsudskiego 141, Marki

Zakład (od 8.00 do 18.00) 022 771 33 73  
Telefony całodobowe 022 781 23 00, 0-601 351 091

# SAM-81



**Inwestor:**

Międzyzakładowa Pracownicza Spółdzielnia  
Budowlano - Mieszaniowa „SAM-81”  
00-143 Warszawa, ul. Orła 6B  
[www.sam-81.pl](http://www.sam-81.pl)

## BUDYNEK C

5 - KONDYGNACYJNY.

Mieszkania 2 i 3 pok. z kuchnią o pow. od 47 do 71m<sup>2</sup>  
Koszt 1 m<sup>2</sup> p.u.m. – 3.671 zł + VAT  
Stanowisko garażowe – 16.000 zł + VAT  
INWESTYCJA ROZPOCZĘTA - II kw. 2006 r.  
ZAKOŃCZENIE INWESTYCJI – IV kw. 2008 r.  
**ZAPRASZAMY**  
do Działu Sprzedaży Mieszkań  
**tel. 620 49 69; 620 81 73**

**„OSIEDLE KWITNĄCE” - MARKI**  
przy ul. Małachowskiego róg Al. J. Piłsudskiego 117  
Autobusy 718 i 805 - 20 minut do Centrum Warszawy



**NISKIE CENY!!!**



Buchalter Skłodowscy  
Spółka Jawna

**DORADZTWO PODATKOWE**

**BIURO RACHUNKOWE**

05-260 Marki  
ul. Zakole 21  
tel. (0 22) 761 51 80 (do 84)  
fax (0 22) 761 51 63

e-mail: [buchalter@sklodowscy.pl](mailto:buchalter@sklodowscy.pl)  
[www.sklodowscy.pl](http://www.sklodowscy.pl)

## Salon Małgorzata



Pn-Pt 9.00-20.00

Sb 8.00-16.00

**SOLARIUM 80 groszy/minuta**

ul. Piłsudskiego 143B, Marki; tel. 022 353 60 14

- wykopy,
- transport piasku, żwiru, ziemi
- transport niskopodłogowy
- wynajem sprzętu



**Krzysztof Kołodziejczyk**  
**0-602 275 930**

**ANDRA**  
TOP QUALITY COSMETICS FOR PROFESSIONALS



Profesjonalne  
kosmetyki  
fryzjerskie

- Jedwabne serum ABISILK
- Płyn do trwałej ondulacji KRYSPINA
- Preparat do intensywnego rozjaśniania włosów SILVERLIGHT
- Wody utlenione w osnowie kremowej OXYNATA
- Szampony do włosów ANDRAVIT
- Preparat do dezynfekcji "ANDRASEPT"

15 lat doświadczenia w produkcji kosmetyków  
Sprawdzona, wysoka jakość  
Nowoczesne opakowania



P.P.H.U. "ANDRA"  
05-270 Marki, ul. Lisia 23  
tel.: +48 22 771 27 07  
[www.andra.waw.pl](http://www.andra.waw.pl)  
biuro@andra.waw.pl

**KUPIEC THERM**  
MARIAN PIETRZAK

**KOTŁY**  
gazowe, olejowe i na granulat drzewny  
**UKŁADY SOLARNE**

- sprzedaż
- montaż
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

**Biurowo:**  
ul. Piłsudskiego 85  
05-270 Marki

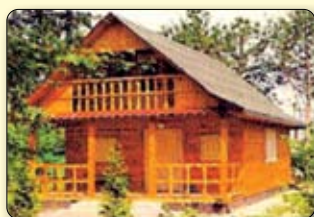
tel./fax 022 771 20 66  
tel. 022 781 35 16  
kom. 0-501 13 90 28

e-mail: [kupiec\\_therm@interia.pl](mailto:kupiec_therm@interia.pl)



**MARKI**

Autoryzowany Dealer Toyota Marki  
Władysław Cygan  
05-270 Marki, Al. J. Piłsudskiego 2B  
tel. 022/ 763 70 00  
[www.toyotamarki.com.pl](http://www.toyotamarki.com.pl)



## S B JĘDRZEJUK CENTRUM BUDOWLANE

Andrzej Jędrzejuk  
ul. Piłsudskiego 146  
(plac GS-u)  
05-270 Marki  
tel. 022 781 36 50  
ul. Ząbkowska 22  
05-270 Marki  
tel. 022 781 28 33

- **Tartak, tarcica, więźby dachowe**
- **Materiały sypkie (cement, wapno, piasek)**
- **Kleje, zaprawy, fugi**
- **Płyty gipsowe, profile od G - K**
- **Gazobeton, Stal, Systemy Dociepleń**

kom. 0-604 224 391, 0-604 212 392  
[www.materialybudowlane.waw.pl](http://www.materialybudowlane.waw.pl)

**Ryńscy**

Development SC

ul. Mickiewicza 1b  
05-270 Marki  
tel. (0 22) 771 21 21  
tel. (0 22) 781 20 74  
tel./fax (0 22) 771 24 31



**Osiedle Mickiewicza III w Markach**

[www.rynscy-development.pl](http://www.rynscy-development.pl)



*Zamieszkać Wygodnie i Przyjemnie*

- Mieszkania od 40-110 m<sup>2</sup>
- 8 - lokalowe budynki
- Osiedle ogrodzone
- Place zabaw

## Pompa insulinowa DANA Diabecare IISG



Teraz na rynku nowa pompa z glukometrem !!!

Pompa posiada również:

- 3 rodzaje bolusów
- 4 bazy
- kalkulator

4 lata gwarancji z możliwością dalszego  
użytkowania pompy  
bez dodatkowych opłat

SOOIL

WAKAZ

Z.P.H. WAKAZ  
ul. Przyłęśna 17 05-270 Marki  
tel. 022 771 22 97  
[www.wakaz.pl](http://www.wakaz.pl)